

# Przebudowa i rozbudowa Malarni Teatru Polskiego w Poznaniu – projekt i realizacja

Mgr inż. arch. Łukasz Nowak, Zakład Historii Architektury i Urbanistyki, Politechnika Poznańska

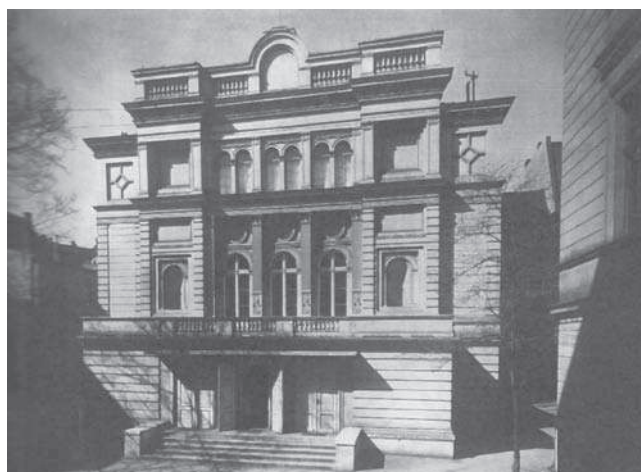
## 1. Teatr Polski w Poznaniu – powstanie i znaczenie w kulturalnej strukturze miasta

Budynek Teatru Polskiego został osadzony w wyjątkowej sytuacji przestrzennej w śródmieściu Poznania. Gmachy o podobnej funkcji i formie lokalizowano zazwyczaj w przestrzeniach atrakcyjnych widokowo oraz kompozycyjnie<sup>1</sup>, często na placach, podkreślając w ten sposób ich rangę przestrzenną w kompozycji miasta. W tym wypadku zdecydowano się na wzniesienie budynku niejako w podwórzu.

W przypadku poznańskiego teatru posesja zakupiona pod jego realizację uniemożliwiała lokalizację typową dla tego typu budynku. Dawała jednak gwarancję finansowego zabezpieczenia w kontekście możliwości wzniesienia kamienicy czynszowej w pierzei ulicy.

Projekt budynku teatru autorstwa radcy miejskiego i budowniczego Stanisława Hebanowskiego [1820–1898] prezentowany Gottfriedowi Semperowi [1803–1879], twórcy teatrów w Dreźnie i Wiedniu, zyskał pozytywne opinie.<sup>2</sup> Budowa teatru rozpoczęła się zimą 1873 roku. W czerwcu 1875 roku dokonano uroczystego otwarcia. „Bielutki i świeży z dość obszernym dziedzińcem od strony ul. Berlińskiej (...)”<sup>3</sup>, „oświetlony z przodu trójramiennym kandelabrem i rzędem gazowych latarni (...)”<sup>4</sup>. „Teatr powstał na tyłach posesji, poprzedzony domem frontowym i logicznie zakomponowanym, brukowanym, pośrodku obsadzonym zielenią dziedzińcem. Teatr był budynkiem wolnostojącym, lecz ujęty ze wszystkich stron sąsiednią, bliską zabudową.”<sup>5</sup>

W ogłoszonym w 1890 roku konkursie na projekt dwóch frontowych kamienic przed teatrem nie wyłoniono zwycięzcy. Ich powstanie oraz perspektywa związanego



**Rys. 1.** Fasada frontowa Teatru Polskiego w 1939 roku; źródło: „Dokumentacja konserwatorska renowacji widowni i elewacji Teatru Polskiego w Poznaniu” J. Borwiński, A. Lipiński, 2000

z tym dochodu miała, choć w części, zbilansować kosztowną budowę teatru. Wykonania projektu podjął się ostatecznie arch. Zygmunt Gorgolewski [1845–1903], zasiadający wcześniej w konkursowym jury. „Szeroka, neobarokowa, nie pozbawiona elementów klasycystycznych fasada, zaakcentowana osiowym ryzalitem, porządkowała i podporządkowywała sobie inne domy ulicy, równocześnie zamykając perspektywę ulicy Bismarcka.”<sup>6</sup>

W wybudowanej kamienicy powstał Hotel Viktoria, którym zarządzał dyrektor administracyjny teatru. W 1928 roku, w związku z przygotowaniami do Powszechnej Wystawy Krajowej, budynek teatru zyskał jednokondygnacyjną przybudówkę z tarasem. W tak powiększonej przestrzeni reprezentacyjnej od frontu umieszczono biura dyrekcji, sekretariat oraz kasy. W efekcie kolejnej rozbudowy na przedłużeniu budynku hotelowego powstała sala zabaw, a w latach 60. XX wieku dobudowano malarnię i salę prób.

Forma architektonicznagłównego gmachu teatru była bez wątpienia konsekwencją jego lokalizacji. Usytuowanie budynku w ramach wewnętrznego dziedzińca wpłynęło na optyczną monumentalizację fasady, widocznej

<sup>1</sup> m.in. budynek opery w Dreźnie (architekt: Gottfried Semper, realizacja pierwszego projektu – 1838–1841, realizacja drugiego projektu 1871–1878), budynek Teatru Narodowego w Strasbourgu – TNS (architekci: August Hartel i SkjoldNeckelman, realizacja 1888–1892)

<sup>2</sup> „Dokumentacja konserwatorska renowacji widowni i elewacji Teatru Polskiego w Poznaniu”, Jerzy Borwiński, Andrzej Lipiński, Poznań 2000

<sup>3</sup> „Kurier Polski”, 22.06.1875

<sup>4</sup> „Kurier Polski”, 22.06.1875

<sup>5</sup> „Dokumentacja konserwatorska renowacji widowni i elewacji Teatru Polskiego w Poznaniu”, Jerzy Borwiński, Andrzej Lipiński, Poznań 2000

<sup>6</sup> „Architektura Poznania 1890–1918”, Jan Skuratowicz, Poznań 1991, s. 74

jedynie z odległości nie przekraczającej 20 metrów.<sup>7</sup> Jej środkowy ryzalit z charakterystycznymi, wysokimi, zamkniętymi półkoliście oknami, z czerpiącymi z form renesansowych detalami, nawiązywał do architektury powstających w tym okresie teatrów niemieckich. Otynkowany w całości jasno piaskową zaprawą wapienną budynek odznaczał się kolorystyczną jednolitością zarówno prostej formy jak i wysublimowanego detalu.

## 2. Przebudowa i rozbudowa Teatru Polskiego – założenia projektowe i realizacja

Rozbudowa Malarni – sceny kameralnej Teatru Polskiego w Poznaniu na początku XXI wieku zakładała powstanie nowego budynku łączącego dwa istniejące już gmachy teatru. Przebudowana miała zostać istniejąca przestrzeń teatralna, powiększona o nowe zaplecze techniczne, a pod powierzchnią teatralnego dziedzińca zakładano powstanie nowego magazynu kostiumów. Zrealizowana koncepcja to najskromniejszy z powstałych w ciągu ostatnich lat projektów przebudowy. Realizowane w poznańskiej pracowni Jerzego Gurawskiego wcześniejsze koncepcje zakładały m.in. podpiwniczenie nowo projektowanego foyer oraz przestrzeni teatralnej Malarni, nad którą w nadbudowanej części miała znaleźć się dodatkowa sala prób z niewielkim hotelem, stanowiącym zaplecze socjalne teatru.

nografii, co relacji przestrzennych wywołały rewolucję sceniczną i miały bardzo silny wpływ na kształtowanie przestrzeni teatralnych w Polsce i na świecie.<sup>8</sup> Działania te zarówno pod względem teoretycznym jak i praktycznym stały się inspiracją dla przebudowywanej przestrzeni Malarni Teatru Polskiego.

Powstały na styku ze 135-letnim głównym budynkiem Teatru Polskiego ażurowy łącznik tworzy przestrzeń wejściową – niewielkie foyer z szatnią dla widzów oraz zespołem toalet. Całość zaaranżowana jest w tzw. ‘czarnej kostce’ organizującej przestrzeń ażurowego budynku łącznika. W jej wnętrzu znajduje się także przestrzeń instalacyjna z dyskretnym systemem nawiewników, zlokalizowanych ponad poziomem garderoby. Wprowadzająca do wnętrza posadzka z granitowej kostki, pokrywającej także dziedzińiec biegnie przerwana jedynie fasadowym przeszkleniem, do czarnej płaszczyzny, za którą zaprojektowana została szatnia. Druga, bardziej alternatywna, scena teatru nie wymagała tradycyjnego rozwiązania tej przestrzeni. Formę czarnej kostki ze stosunkowo niewielką garderobą dla widzów podyktowały ponadto warunki zawarte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Śródmieście Poznania – Centrum 2” w Poznaniu [uchwała nr XCVII/1112/111/2002 Rady Miasta z dnia 24.09.2002] oraz wytycznych konserwatorskich, które precyzyjnie określały niewielki rozmiar nowo projektowanej przestrzeni, skutecznie uniemożliwiając stworze-



**Rys. 2.** Szklany łącznik między istniejącymi budynkami Teatru Polskiego, fot. Jeremi Buczkowski



**Rys. 3.** Foyer wejściowe i ‘czarna kostka’ z garderobą oraz zespołem toalet, fot. Jeremi Buczkowski

Jerzy Gurawski już w swojej pracy dyplomowej analizując przestrzeń teatralną stworzył projekt ‘teatru idealnego’, kształtującego w nowatorski sposób relację widz-scena. Na tym etapie twórczych poszukiwań powstawały założenia, których efektem końcowym stały się projekty przestrzeni teatralnych przygotowywanych w późniejszym okresie dla Teatru 13 Rzędów w Opolu (m.in. „Dziady”, „Kordian”, „Akropolis”, „Książę Niezłomny”). Powstałe w tym okresie nie tyle projekty sce-

nie w tej strefie przestrzennego wnętrza. Za czarną kostką, będącą w pewnym sensie interpretacją idei czystej (czarnej) przestrzeni teatralnej duetu Jerzy Grotowski – Jerzy Gurawski, powstało dyskretne przejście prowadzące z jednej strony do głównego budynku teatru oraz na poziom techniczny, gdzie powstały reżyserki akustyków, z drugiej natomiast do garderoby aktorów. Wytyczne konserwatorskie zakładały przede wszystkim możliwość projektowania współczesnej formy nowej zabudowy. Prowizoryczny budynek łączący do tej

<sup>7</sup> „Dokumentacja konserwatorska renowacji widowni i elewacji Teatru Polskiego w Poznaniu”, Jerzy Borwiński, Andrzej Lipiński, Poznań 2000

<sup>8</sup> Materiały Instytutu Jerzego Grotowskiego ([www.grotowski.net](http://www.grotowski.net))



**Rys. 4.** Foyer wejściowe i „czarna kostka” z garderobą oraz zespołem toalet – widok z poziomu piętra, fot. Jeremi Buczkowski



**Rys. 5.** Przestrzeń teatralna Malarni, fot. Jeremi Buczkowski

pory oba gmachy miał zostać rozebrany, a styk „stare – nowe” miał zostać rozwiązany w sposób możliwie najmniej ingerujący w ryzalit bocznej, objętej ochroną konserwatorską elewacji budynku teatru. Połączenie zabytkowej struktury z nowo projektowaną przestrzenią zakładało minimalną ingerencję w istniejącą tkankę. Zastosowanie stalowej konstrukcji oraz systemu fasadowego pozwoliło w estetyczny sposób spojść dwa funkcjonujące już teatralne organizmy. Transparentna bryła nowego foyer nie konkuruje tu z zabytkowym gmachem, a nawiązanie do zabytkowej stolarki budynków teatru stanowi geometria i proporcje profilu elewacyjnego w strefie wejściowej.

Wrażenie estetycznej czystości we wnętrzu potęguje zastosowanie stosunkowo małej ilości materiałów, faktur i kolorów. Dominuje teatralna czerń, kontrastująca z jasnym kolorem elewacji istniejących budynków. Akcent w tej przestrzeni stanowi morficzna forma oprawy oświetleniowej – Vibia Ameba, w rzeźbiarski sposób ubierająca wnętrze foyer.

Teatralna przestrzeń Malarni jest czysta. Układ widowni pozbawiony tradycyjnej formy daje pełną elastyczność przestrzennej kreacji, hołdując powstałej blisko 50 lat temu idei ‘blackbox’ teatru Grotowskiego. Ponad przestrzenią teatralną powstał ażurowy pomost stwarzający teatralnym operatorom możliwość dowolnego

aranżowania oświetlenia, a scenografom dający możliwość pełnego wykorzystania walorów nowego układu przestrzennego. Nowe wnętrze Malarni stanowi pole do kształtowania relacji przestrzennych między sceną a teatralną widownią.

### 3. Wnioski i podsumowanie

Przestrzeń teatralna Malarni daje ogromne możliwości wykorzystania jej walorów architektonicznych. Pozwala na budowanie relacji przestrzennych między sceną a publicznością, a możliwość jej elastycznego formowania została już wielokrotnie doceniona. Wytyczne zawarte w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego zaowocowały jednak powstaniem nieefektywnej przestrzeni wejściowej, zbyt małej dla obsługi drugiej sceny Teatru Polskiego. Ponadto podczas powstawania koncepcji przebudowy Teatru Polskiego z nieprzychylną opinią Miejskiego Konserwatora Zabytków spotkał się projekt zakładający powstanie ażurowego, nieingerującego w zabytkowy budynek teatru zadaszenia fragmentu dziedzińca. Lekki, szklany dach oraz stalowa konstrukcja pozwoliłyby niejako powiększyć przestrzeń wejściową, a co za tym idzie rozwiązać podstawowy problem przestrzenny zrealizowanego „mikro” foyer, nie mogącego spełnić podstawowych potrzeb widzów odwiedzających Malarnię. Szansą pozostaje możliwość dalszej rozbudowy łącznika w kierunku ul. 27 Grudnia. „Zamknięcie” przestrzeni dziedzińca i włączenie jej do układu przestrzennego drugiej sceny Teatru Polskiego zdaje się być rozwiązaniem wartym rozważenia.

Prezentowana w niniejszym tekście koncepcja rozbudowy Malarni jest niejako głosem w dyskusji nad zagadnieniem funkcjonowania budynku zabytkowego w połączeniu ze współczesną architekturą. Ten pewnego rodzaju „mezalians” przestrzenny, o którego jakość i skalę drżał Miejski Konserwator Zabytków sprawdził się w codziennym użytkowaniu. Jak ma to miejsce w przypadku wielu realizacji w budynkach objętych ochroną konserwatorską pewnych „nowoczesności” nie można zaprezentować z uwagi na skalę i klasę obiektu. Jednak jak pokazują przykłady europejskie, połączenie architektury historycznej z nowinkami technicznymi jest najczęściej dobrym rozwiązaniem.

#### BIBLIOGRAFIA

- [1] Borwiński J., „Teatr Polski w Poznaniu. Dokumentacja historyczno-architektoniczna”, Poznań, 1998
- [2] Borwiński J., Lipiński A., „Dokumentacja konserwatorska renowacji widowni i elewacji Teatru Polskiego w Poznaniu”, Poznań, 2000
- [3] Skuratowicz J., „Architektura Poznania 1890–1918”, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań, 1991
- [4] Ostrowska-Kęłbowska Z., „Architektura i budownictwo w Poznaniu w latach 1780–1880”, Wydawnictwo Miejskie, 2009
- [5] Rutecka A., „Architektura Murator” nr 02/2012//209, artykuł „Scena Teatru Polskiego – Malarnia w Poznaniu”, Wydawnictwo Murator, 2012